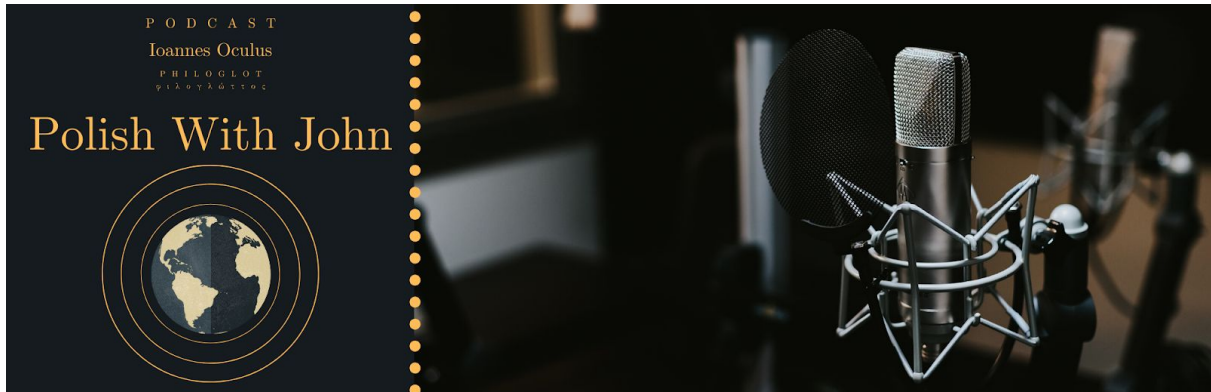


Uczę się uczyć



Cześć! Co u was słychać? Witajcie w kolejnym podcaście “Polish with John”. Nazywam się Jan Oko i chcę Wam pomóc w nauce języka polskiego.

Ostatnio zdarza mi się nie zrobić podcastu na poniedziałek, bardzo was za to przepraszam. Chcę wam powiedzieć, dlaczego tak się dzieje. Otóż uczę się uczyć.

Od października tego roku znowu jestem studentem. Tym razem moje studia to Podyplomowe Studia Kwalifikacyjne Nauczania Kultury Polskiej i Języka Polskiego jako Obcego. Po tych studiach będę mógł uczyć języka polskiego jako obcego w polskich szkołach albo innych państwowych instytucjach.

Takie studia są dla mnie bardzo ciekawe. Zawierają elementy zarówno gramatyki czy fonetyki oraz elementy dydaktyki języków obcych. Choć większość z tych rzeczy już wiem - lingwistykę i dydaktykę języków obcych już studiowałem ze szczególnym uwzględnieniem języka angielskiego, ale nie zawsze wiem, jak o tym mówi się po polsku, no i dowiaduję się nowych rzeczy o języku polskim.

Bardzo interesujące są metody nauczania języków obcych. Niestety, moim zdaniem, ciągle popularne są metody stare, oparte o uczenie gramatyki. Osobiście jestem zwolennikiem uczenia metodą TPR (Total Physical Response) oraz podejściem naturalnym. Moi uczniowie nie zawsze znają wszystkie techniczne terminy gramatyczne, ale mają lepsze wyczucie języka. Tak jak w języku ojczystym, nie potrzebujemy wiedzy gramatycznej, żeby mówić, taki sam efekt można osiągnąć nauce języka obcego. Dla mnie ważne jest, żeby uczeń czuł znaczenie słów, a nie tylko wiedział jak je przetłumaczyć.

Jako uczeń sam oczekuję tego od moich nauczycieli. Sam bardzo lubię gramatykę, ale nawet jeżeli teoretycznie znam zasady, to wcale nie pomaga mi to mówić. Muszę czuć język, dla mnie na przykład książka, to musi być to coś, co mam na półkach, co czytam, a nie abstrakcyjne słowo, które mam zapisane w zeszyte. Co nie oznacza, że



nie używam zeszytu. Staram się przepisywać słowa po kilka razy, także całe teksty, żeby lepiej je zapamiętać. Zawsze pisząc jakieś słowo staram je sobie wyobrazić, zobaczyć je w głowie. Jeżeli piszę “książka” to staram się zobaczyć w wyobraźni jakąś książkę, otworzyć ją, poczuć papier, może nawet zapach.

Dlatego moje lekcje to bardzo dużo mówienia, a uczniów proszę o pisanie w domu. Staram się, żeby zawsze uczniowie mieli co robić między lekcjami. Bo uczenie się języka to nie zadanie nauczyciela, ale przede wszystkim ucznia. Dlatego jeżeli uczę się uczyć, to uczę się być przewodnikiem, tym kto pomaga innym uczyć się. Staram się być trenerem, jak w sporcie. Pokazuję jak coś się robi, jak się mówi, pokazuję ćwiczenia, a uczeń potem próbuje najpierw powtarzać te rzeczy, a potem być coraz bardziej samodzielnym.

Jeżeli uczycie się języka obcego, to pamiętajcie, że to zawsze jest przygoda dwóch osób. Nauczyciel ma wam pomóc. Uczysz się też sam, sam próbuj, szukaj. Wtedy ta przygoda będzie najciekawsza i najbardziej efektywna!

Dziękuję Wam bardzo za ten odcinek. Zapraszam na mój blog ioannesoculus.com albo polishwithjohn.com. Będę wdzięczny za wsparcie mnie na serwisie [Patreon](https://www.patreon.com/). Tym którzy już to robią, serdecznie dziękuję! Trzymajcie się zdrowo i trzymam za was kciuki! Do usłyszenia!

elementy muzyczne podcastu: In the podcast, I used *Sour Tennessee Red* by John Deley and the 41 Players; source: <https://www.youtube.com/audiolibrary/music> (attribution not required).